GAZETA KRAKOWSKA

Nro 71.

W Niedzielę Dnia 2. Września 1804.

Z Wiednia d. 25. Sierpnia.

We środę d. 22 t. m. była u dworu schadzka. Nazaiutrz d. 23 Nayiaśnieysi Cesarſtwo Jchmość wyiechali z całym dworem do Brynu dla znaydowania ſię na rewii obozu przy Turas w Morawii.

J. C. K. Mość raczył prezesa sądow ślacheckich Mateusza de Hean, tak dla zasług w drodze sprawiedliwości, iakoteż dla iego osobiſtey rzetelności, krzyżem kommanderskim, a zasłużonego w kraiu i znanego powszechnie z uczonych dzieł, nadwornego radcę Sonnenfelsa, małym krzyżem orderu S. Szczepana nayłaskawiey zaszczycić.

Dyrektora C. K. galeryi obrazow Józefa Rosa raczył J. C. K. Mość na dowod swego naywyższego ukontentowania i łaski za iego zasługi i gorliwości tytułem C. K. radcy z uwolnieniem od taxy nayłaskawiey obdarzyć.

C. K. gubernium Niższey Auſtryi udarowało tuteyszego papierowych tabakierek i lakierowanych blaszanych towarow fabrykanta Bogumiła Riederer, fabrycznym przywileiem.

Handluiący ziołami w Budzie Preiſs doſtawił bezpłatnie do woyskowey w Peście apteki z patryotycznego natchnienia za 176 ryn. 28 kr. zioł, za co mu Arcy Xżę Jmć Karol, miniſter woienny, ukontentowanie swoie oświadczyć i czyn iego w budzkiey gazecie ogłosić rozkazał.

Liſt z Lunz d. 1. Sierpnia. Radość nasza, którey żaden z ſtarcow w naszych górach nie pamięta, ieſt tak ciągle wielka, że o wszyſtkim zapominamy, bacząc tylko na d. 24 Lipca, w którym Arcy Xżę Jmć Rainier raczył nasze okolice odwiedzić. Staraliśmy ſię nie tak z przepychem, iako raczey z otwartością serc przyiąc wysokiego podrożnego. Zaledwo wyſtrzały z moździerzy na wzgorkach zapowiedziały przybycie Arcy Xcia Jmć, pospieszyliśmy zaraz powitać go naypokorniey. Na moście czekali na niego tuteyszy kooperator i nauczyciel z swemi uczniami, w imieniu których dziewczyna podała Arcy Xciu Jmć winiec uwity z zioł i kwiatow z naywyższych gór. Nigdy z pamięci młodzieży nie wygaśnie dobroć i łaskawość z iaką tę małą przyiął ofiarę; biegła za nim młodzież aż do domu iego mieszkania, wołaiąc uſtawicznie: Niech żyie Arcy Xżę Rainier! Tu ſtali rzędem włościanie, a obok nich pleban z mieszczanami Na wszyſtkich twarzach malowała ſię radość z iego przybycia. Przy wniyściu do przygotowanych dla niego pokoiow, miał do niego właściciel domu przemowę, wyrażaiąc

swoie ukontentowanie, że Arcy Xżę Jmć zaszczyca dom iego i mieszkańcow Lunzu obecnością swoią; postawa iego większą malowała radość, niżeli iego wyrazy. Arcy Xżę Jmć udał się zaraz do żelazney hammerni; przed wieczerzą przechodził się nad rzeką Oys, a potem po trudney przeprawie przez górę Oetsch udał się na spoczynek. Nazaiutrz rano przyiął z uprzeymością zaproszenie na polowanie na dzikie kozy. Poiechał z hrabią Morzin, professorem swoim Stiugl, z C. K. nadwornym ogrodnikiem i innemi urzędnikami, iak daleko doiechać można było, potem z wielką szybkością przebiegał gory i skały. Zabito 4 kozy, z czego bardzo był konten. Po skończonym polowaniu przeszedł ieszcze przez wysoką gorę do 3ciego ieziora lunzkiego. Przy tey nader trudney podroży widać było zamiar iego; ciekawość iego i obszerna wiadomość rzeczy zwrocona była na przedmioty natury: każdy dziwił się iak każdą roślinę i robaka własnym nazywał imieniem. Zbierano zioła, łapano robaki i gorącość powietrza uważano. Powracaiąc spoczął Arcy Xiążę Jmć na skale nad wytryskuiącym źrodłem, którego wodą rękami biorąc się obmył. Zrodło to na wieczną pamiątkę nazwane iest z tego powodu źrodłem Arcy Xcia Rainiera. Przypatrzywszy się ieszcze z ukontentowaniem rożnym spadkom wody, powrocił przy wystrzałach z mozdzierzy do Lunzu, i przez cały dzień nie biorąc żadnego pokarmu, dopiero o godzinie 9 w wieczor iadł obiad. Radzibyśmy ieszcze byli widzieć przedłużoną tu iego bytnosć, gdy d. 26 wyraziwszy swoie ukontentowanie z dobrego przyięcia, nas pożegnał. Urzędnik Xcia Rosenberga miał honor odprowadzić Arcy Xcia Jmć do Reith, gdzie przy wystrzałach z mozdzierzy pokazał mu wielką blaszaną hamernię Schinagela, tudzież spadek wody z pod gory Friesings, która w niewielkiey odległości kilka obraca machin. Szczęśliwy ten dzień już wprawdzie przeminął, wszelako będzie w Lunz w wieczney zostawał pamięci, i nigdy nie zapomniemy, żeśmy mieli szczęście oglądać u siebie Arcy Xcia, podobnego dobrocią i łagodnością do nayukochańszego naszego Monarchy.

Inny List z Anspang przy Wienerneustadt d. 13 *Sierpnia.* Dzień dzisieyszy był dla tuteyszego miasteczka dniem radości i ukontentowania, maiąc nieporownane szczęście powitać u siebie Arcy Xcia Jmć Rainiera. Przybył tu przez góry z Friedberga, gdzie nocował, o godzinie 9 zrana z całym swoim orszakiem. Całe miasteczko maiąc na czele C. K. szambelana i pana tego państwa, hrabię Jezefa Pergena, wyiechało na przeciw niego, powitało go na granicy i odprowadziło przy trąbach, wystrzałach z moździerzy i okrzykach radosnych mieszkańcow do zamku hrabi Pergena. Po przeprzężeniu koni udał się Arcy Xżę Jmć zaraz, poprzedzony powyższą eskortą, do hrabiowskiey o dwie godziny drogi ztąd odległey hamerni do Neuwald, gdzie był przy odgłosie trąb, wystrzałach z moździerzy &c. przyięty. Wysiadł na moment do domu hrabi Pergena, raczył zieśdź śniadanie, potem zaprowadził go hrabia do hamerni, gdzie oglądał wszystko z naywiększą uwagą i pochwalił. Powrocił w tym samym porządku do Anspang i raczył ieśdź obiad u hrabiego Pergena, podczas którego ustawicznie z moździerzy dawano ognia i dobrze dobrana muzyka przygrywała. Po obiedzie oglądał tuteyszą drociarnię i hamernię PP. Thibaulta i Kierin. Zastanawiał się nad naymnieyszemi szczegółami, i oświadczył właścicielom swoie naywyższe ukontentowanie z powodu dobrego urządzenia tych fabryk. Stamtąd wsiadł prosto do przygotowanych powozow, i przy pe-

wyższey eskorcie, wystrzałach z mozdzierzy i tysiącznym błogosławieństwie ludu, odiechał do Wiener Neustadt.

W przeszłym miesiącu Lipcu zawinęło do Tryestu 229 okrętów, to iest: 191 austryackich, 1 duński, 8 angielskich, 3 neapolitańskie, 5 tureckich, 14 papieskich, 5 hiszpańskich i 2 siedmiowyspowych.

Z Brynu d. 24. Sierpnia.

Wczoray zrana wszystkie stoiące w Morawii woyska rozłożyły się pod Turas obozem, a wieczorem przybyli tu Nayiaśnieysi Cesarstwo JJ. w dobrym zdrowiu. Lubo wszystkie głośne uroczystości zakazane były, wszyscy iednak mieszkańcy witali nayukochańszego Monarchę z cichą radością. Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość stanęli w rządowym domu.

Ostatni nasz list od granic tureckich potwierdza wiadomość, że głowy 4ch deiow przywiezione zostały do Belgradu, dodaiąc oraz, że głowa deia Aganli, nie chcąc iey skrwawioney Bekirowi pokazać, gdy ią płukano w rzece wyśliznęła się i utunęła. —— Daley donosi tenże list, iż lubo powstańcy przez śmierć deiow, dopięli poczęści swego celu, wszelako ich stronnicy zawsze się ieszcze przeciw nim uzbroiaią, i tak bywsi dowodzcy w Szabaczu Muslu aga i Dejo wróciwszy do kraiu, zebrali pod Zwprnikiem do 2000 ludzi i z temi chcą na Serwiianow nderzyć; lecz ci dowiedziawszy się o tem wysłali przeciw nim, za zezwoleniem Bekira baszy, 3000 ludzi.

Z Londynu d. 14. Sierpnia.

Potwierdza się zupełnie doniesienie, że eskadra francuzka pod kontra admirałem Gantheaume powrociła z zatoki Camaret do Brestu. Pod zasłoną nadbrzeżnych bateryy mogą francuzkie okręty za pomyślnym wiatrem wzdłuż brzegow pływać bez obawy skutecznego z naszey strony attaku. Niektore doniesienia mowią, że cała francuzka flota znaydowała się w zatoce Camaret. To iednak niezawodna prawda, że d. 7 t. m. stała cała w liczbie 21 liniiowych okrętow i 6 fregat na przedporciu bresteńskim. Admirał Kornwallis musiał iuż obiąć znowu dowodztwo nad naszą pod Brestem flotą.

Do woysk naszych w wschodnich dystryktach wydany został jeneralny rozkaz, w którym nakazano im, aby zawsze były w gotowości do marszu i nie obciążały się mniey potrzebnemi bagażami. " Woyska (wyraża jenerał Craig w tym rozkazie) muszą podług wszelkiego podobieństwa wyruszyć niebawnie na odparcie nieprzyiaciela, który po 15 miesięcznym namyślaniu się, postanowił nakoniec uskutecznić dawno zagrożone wylądowanie. ,,

Sobotnia gazeta dworska umieszcza (w ostatniey naszey gazecie oznaymione) doniesienie o blokowaniu portow francuzkich. Zdaie się, że spodziewane wkrótce nieprzyiacielskie wtargnienie, było do tey blokady powodem. Chcą także przez nią przeciąć dowozy żywności i innych potrzeb dla nieprzyiacielskich armiy. Flotyla bulońska znayduie się w gotowości do wyyścia pod żagle. Stoiącego wzdłuż francuzkich brzegow woyska rachuią do 160,000 ludzi. Mowią, że Jozef Bonaparte będzie miał naywyższe dowodztwo nad woyskiem, które w liczbie 100,000 ludzi będzie w Boulogne na okręty zabrane. Pod nim dowodzić będą jenerałowie Soult, Junot &c. Mniemaią tu, że nieprzyiaciel będzie chciał na brzegi Susexu wylądować; lecz na tych brzegach mamy do 70,000 regularnego woyska, które niebawnie drugą takąż liczbą ochotnikow i innych woysk zmocnione bydź może.

W przytomności P. Pitta czyniono powtorne doświadczenia z nowo wynalezionemi szybkowozami do przewozu woysk. W półtory godziny ubiegły te wozy z woyskiem 13½ mil angielskich. — Uzbroiaią ieszcze wiele płaskich ftatkow, a ślopy z Tamizy muſiały spieszno do Nore popłynąć.

Jeżeli nieprzyiaciel nie przedſięweźmie wkrotce swego wylądowania, to może my go na iego własnych odwiedziemy brzegach; przynaymniey zapewniaią o takowey wyprawie.

Z Nowegoiorku odbieramy naſtępuiącą wiadomość o nieszczęśliwym poiedynku między jenerałem Hamiltonem i wice prezydentem amerykańskich ſtanow półkownikiem Burr:

Z Nowegoiorku d. 15. Lipca. " Jak dalece polityczne ſtronnictwo i zapał doyśdź może, mamy tu smutne doświadczenie. Wice prezydent amerykańskich ſtanow, półkownik Burr i jenerał Hamilton z Nowegoiorku, tak daleko ſię z sobą względem poſtępku P. Lewingſtona w Paryżu poroźnili, że ieden tylko poiedynek mogł ich pogodzić. Jenerał Hamilton naganiał poſtępek P. Lewingſtona, a P. Burr utrzymywał iego ſtronę. Pierwszy był iuż, iak wiadomo, naſtępcą Lewingſtona od amerykańskich ſtanow mianowany. Poiedynek naſtąpił d. 11 Lipca przy Nowymiorku; sekundantem P. Burr był P. Vaneſſ, a Hamiltona kawaler Gendleton. Hamilton odebrał w brzuch poſtrzał i umarł nazaiutrz u półkownika Byarda. Jak tylko ſię ta smutna wiadomość rozeszła, naſtąpił powszechny smutek w całym mieście. W dzień iego pogrzebu nakazały korporacye mieyskie wſtrzymanie ſię od wszelkich prac, i każdy żałował tak szanownego męża. Umarł w 48 roku życia, i zdaie ſię, iż po Washingtonie nikt bardziey nie był kochany i żałowany nad niego. Na śmiertełney pościeli uświadczył w przytomności biskupa Nowoiorskiego, iż przebacza swoim nieprzyiaciołom, nienawidzi zagęszczony zwyczay poiedynkow, i że nie ma naymnieyszey urazy do wice prezydenta. Przyiął S. kommuniią i umarł z odwagą, iaką przez całe okazywał życie. Syn iego 21 letni młodzian, zginął w poiedynku na tem samem mieyscu, na którym oyciec był zabity. Zaboycą syna, a dawney iego przyiaciel umarł potem z zgryzoty. Zmarły Hamilton był drugi w kommendzie po Washingtonie; długi czas był miniſtrem skarbowym, naybieglejszym w prawie i dobrym mowcą. "

Fregata Hasard, krążąca około zatok i Quiberonu, rozpoznawała d. 29 Lipca port Orientu, gdzie doſtrzegła 1 liniiowy okręt 1 fregatę, a w zewnętrznym porcie przy szańcu Ludwika 1 korwetę i 2 brygi, i w ich obliczu, pomimo ognia nadbrzeżnych bateryy, ścigała francuzki bryg zbożem ładowny aż do skały Birvirou i tam go zabrała.

Hiszpański poseł przy berlinskim dworze, jenerał O'Faril, przybył tu z swoią małżonką i chce Angliią zwiedzić.

Upoważniony angielski poseł przy dworze szwedzkim, a teraz mianowany ambaſſadorem w Konſtantynopolu P. Arbuthnot, iedzie przez Berlin i Wiedeń na mieysce swego przeznaczenia. W Wiedniu zabawi kilka mieſięcy, zaſtępuiąc w angielskich intereſſach P. Pageta, który tu przyieżdża zaślubić sobie ſtarszą corkę lorda Malmesbury.

Wczoray nadeszły znowu donieſienia od naszey pod Breſtem floty, które zaraz odesłano na wieś lordowi Melville.

Wiadomości z Petersburga są bardzo dla naszego rządu pomyślne; Imperator ma bydź nie wzruszony w uskutecznieniu swoich zamiarow.

Donieſienia z Nowego Orleanu mowią, że

Hiszpania niechce odstąpić wszystkich dystryktow Luizyany Ameryce. Rządca Florydy zatrzymał Mobile i nie chce go odstąpić.

Emigracya z Irlandyi do Ameryki bardzo była znaczna w przeszłym roku; do 27, 000 przeniesło się tam osób.

Pomiędzy Murzynami w Filadelfii miał się pokazać duch nieposłuszeństwa, a mowy ich okazuią, że im zaszłe na St. Domingo zdarzenia nie są tayne.

Doniesienia z Kantonu zapewniaią, że Mandarynowie udali się do wschodnio-indyyskiego naszego rządu o posiłki przeciw buntownikom chińskim. Niektórzy z tych buntowników maią bydź w armaty i broń z Agra opatrzeni.

Podług doniesień z Ameryki, odłożył ieszcze Hieronim Bonaparte powrot swoy do Francyi, i chce z swoią małżonką wielką odprawić podroż po Ameryce.

Sidney Smith otrzymał dowodztwo nad liniiowym okrętem Swifsure o 74 armatach, który się teraz w Portsmut znayduie. Miewa częste naradzenia z admiralicyą, i w krotce zacznie bydź czynnym.

Urodziny Xcia Wallii były tu onegday oświeceniem publicznych domow obchodzone. W Winsorze odbierała królewska familiia powinszowania od ślachty. Xżna Wallii dawała dnia tego wielki obiad na swoiey wsi, na którym znaydował się także Sidney Smith. Jey małżonek obchodził urodziny swoie w Brighton, gdzie się teraz znayduie. Cesarsko-rzymski poseł, hrabia Starhemberg, baron Hompesz, &c. znaydowali się na tey uroczystości.

Gwadelupa iest znowu w części od naszych okrętow blokowana. Umiera tam równie iak na Jamayce &c. wiele ludzi na żołciową gorączkę. W St. Jago na wyspie Kuba miano, podług amerykańskich pism, około 30 amerykańskich okrętow spalić, które tam francuscy korsarze przyprowadzili.

Jenerał Ernouf, dowodzca Gwadelupy, nakazał francuzkim korsarzom, aby wszystkie okręty idące i przychodzące z St. Domingo zabierały. Te zaś neutralne okręty, któreby się broniły, maią bydź iako rozboyniki morskie traktowane.

Jenerał Green wydał odezwę, przez którą za opłatą 4 od sta pozwolił w prowadzać wszelkiego gatunku amerykańskie płody do Surynamy, Berbice i Demerary. Cło zaś wywozowe od płodow tey osady, iest po 8 od sta ustanowione.

Pomiędzy rzemieslnikami dublińskiemi zawsze ieszcze widać ducha nieposłuszeństwa.

Czternastu francuzkich ieńcow w Chesterfield, iako to lekarzow i Kommissarzow &c. otrzymali pozwolenie powrocenia do Francyi.

Z Petersburga d. 6. Sierpnia.

Gazeta dzisieysza dworska zawierą:

Z Bożey łaski My Alexandar I. &c. obwieszczamy wszystkim naszym wiernym poddanym. Przez moc Wszechmocnego i przez mądrą iego opatrzność, zawarty został dnia 22 Lipca, (2 Sierpnia) r. b. stosownie do zwyczaiow kościoła wschodniego, ślub naszey ukochaney siostry, W. Xiężniczki Maryi Pawłowny, z JO. Xciem następcą Sax-Weimar i Eisenach, Karolem, Fryderykiem. Wzywamy wszystkich wiernych synow Rossyi, aby wraz z nami, dla osłodzenia dni drogich naszey nayukochańszey i przywiązaney matki, Pani i Cesarzowey Maryi Fedorowny, i dla pociechy całego naszego domu, wznosili modły do Boga, o szczęście, pokoy i miłość nowo-zaślubionych. — Działo się w Petersburgu d. 22 Lipca 1804, a panowania naszego roku 4.

Podp. *Alexander.*

Z Paryża d. 14. Sierpnia.

Monitor umieszcza następuiące doniesienia o podroży Cesarza.

Z Dunkierki d. 10 *Sierpnia.* "D. 7 w wieczor o godzinie 6 przybył do naszego miasta Cesarz Jmć. Prezydent i municypalność wyszli na przeciw niego; ale skoro rozeszła się wiadomość o zbliżaniu się Cesarza, zebrało się zaraz 5 do 6000 ludzi, którzy im towarzyszyli i okrzykami radości go powitali. Miasto było przepysznie oświecone. D. 7 zrana odprawił Cesarz nad dywizyą woyska rewiią. Pomimo tęgiego deszczu siedział do godziny 11 na koniu i oświadczył swoie ukontentowanie tak z zręczności żołnierzy, iako też z ich zdrowia. — Zegluga neutralnych okrętow do naszego portu dosyć była do tego czasu znaczna: od 21 Maia do 6 Sierpnia zawinęło tu 82 okrętow. —— Wczoray oglądał Cesarz Jmć rożne punkta portu. Dywizya peniszow długo ku wieczorowi obroty czyniła. Dziś zrana o godzinie 8 kazał Cesarz Jmć części obozu pod Dunkierką obroty czynić. Oddział korwet udał się na przedporcie. Słychać, że Cesarz intro do Ostendy odieżdza. Za każdą razą kiedy z głowney kwatery wychodził do portu lub na ćwiczenia woyskowe, zachodziła mu drogę kupa mieszczan, których okrzyki radości łączyły się z okrzykami woyska, i nie mogli się nacieszyć iego widokiem.,,

Donoszą ieszcze z Dunkierki, iż d. 9 gdy Cesarz zwiedzał port na łodzi, kazał wszędzie głębokość wody mierzyć. Port Dunkierki ma znowu dawne swoie znaczenie odzyskać. Postawa Cesarza wydaie się teraz daleko zdrowszą niżeli w przeszłym roku. Pomimo deszczu na d. 9 znaydowało się bardzo wiele dam na Dunach, ciekawych widzieć Cesarza. Zmoczony rownie iak prosty żołnierz, przebiegał wszystkie szeregi, i przy iego obecności nie pamiętano o słocie. Duny, które przypominaią chwałę Turenna, będą na przyszłość większą ieszcze oznaczone pamiątką.

Z Orientu d. 5 *Sierpnia.* "Zona marszałka Lannes, a dama honorowa Cesarzowy Jmć przybyła tu na fregacie portugalskiey, którą Xżę Regent dał do icy przewozu. Jedzie z dwoygiem swych dzieci, i portugalskim ambassadorem margrabią Lima, który udaie się do Paryża dla powinszowania w imieniu swego rządu wstąpienia na tron Cesarzowi Napoleonowi.,,

W czasie gdy nadbrzegami trudnią się przygotowaniami do wyprawy, czynią w Paryżu rożne urządzenia do koronacyi Cesarza.

Wybiorcze kollegium departamentu Loiry i Chery pod prezydencyą Eugeniusza Beauharnais, syna Cesarzowy, wybrało kandydatami do senatu P. Tachez de Lapagerie, kanclerza 15 kohorty honorowey legii i jenerała Mareskota. Familia Beauharnais iest rodem z tego departamentu. Oyciec P. Beauharnais był deputowanym z tego departamentu do konstytucyynego zgromadzenia.

Po departamentach rożni jenerałowie do tego wyznaczeni, rozdawali znaki honorowey legii. W Lyonie rozdawał ie jenerał Duchesme.

Nakoniec możemy z ukontentowaniem donieść o szczęśliwym powrocie sławnego wędrownika Humboldta do Europy. Monitor umieszcza o tem następuiący list z Bordeaux pod d. 6 Sierpnia:

" Po 29 dniowey szczęśliwey żegludze przybyli tu z Filadelfii PP. Humboldt i Bonpland. Wczasie 5 letniey swey podroży swoim kosztem dla dobra fizycznych umieiętności, zwiedzili rzeki Onoroco i Amazonę, krolestwo nowey Grenady, Quito, Peru i Mexyk. Oprocz geologicznych i zioł zbiorow, które już do Europy przysłali, przywieźli ieszcze z sobą około 30 skrzyń rożnych tyczących się historyi naturalney przedmiotow, które tem interessownieysze bydź muszą, gdy kraie,

które oni objechali, mało ieszcze zwiedzane były.

Senat pod prezydencyą Xcia Józefa mianował P. Lamarque członkiem kassacyynego trybunału. Teraz zatrudnia się, iak mowią wyborem członkow do ciała prawodawczego.

Minister stanu Talleyrand znayduie się ieszcze w swoiey wsi Valençay, którą nie dawno kupił od P. Lucay. Leży o 20 mil powyżey Bourges. Gdy przez to miasto przeieżdżał, był z wszystkiemi honorami, podług nowego przepisu przyymowany. Departament Cantalu obrał go równie iak P. Coffintil kandydatem do senatu.

Wydrukowane teraz są mowy, które miane były do Xcia Józefa przez różne deputacye w Paryżu. Wyiechał on iuż nad brzegi.

Nie tylko woyska, ale i ciężka artylerya władowana iuż iest na okręty w Boulogne.

Dzisieyszy Monitor umieszcza wiadome na seymie rzeskim oświadczenie Króla Szwedzkiego z uwagami.

Podług doniesień z Algieru, liczba stronnikow Marokańskiego Murzyna, który o 30 mil od Algieru osiadł, wynosi do 50,000 ludzi, z których 5 do 6000 iest zbroynych.

O okrucieństwie Murzynow na St. Domingo, mamy ieszcze następuiący dowod: P. la Caussade z Bordeaux przybył z ładunkiem do Capfrançois. Ażeby zaś nie utracił swego ładunku i towarow, starał się przypodobać naczelnikom Murzynow, i w tym celu zaprosił do siebie na obiad Dessalina i 40 iego jenerałow i wyższych officyerow, pod czas którego nayw iększa panowała wesołość. P. la Caussade spełnił zdrowie Dessalina i pomyślność ludu Hayti, a Dessalines pił zdrowie P. la Caussade. To było umowionym hasłem. Siedzący około P. la Caussade officyerowie porywaią go natychmiast, rzucaią na stoł, i każdy w nim noż topi. Po zamordowaniu iego, rzucili się na P. Folera, potem na P. Arnauda, i t. d. poki wszystkich nie wymordowali.

Ambassada, którą marokański Cesarz do Paryża wyseła dla powinszowania naszemu Cesarzowi wstąpienia na tron, przyprowadzi z sobą, podług naszych pism, kilka arabskich koni, strusie &c. w podarunku.

Cesarz zlecił Marszałkowi Murat rozdać znaki honorowey legii członkow pierwszey dywizyi woyskowey, które nie mogły się pomieścić w kościele inwalidow w d. 14 Lipca. Uroczystość ta odprawiła się ostatniego czwartku na rowninie Sablon. Załoga paryzka, po odbytych obrotach uformowała czworogran. Członki legii wystąpiły w środek, Marszałek po przemowie do nich rozdał im gwiazdy, na którą woyska wykrzykiem: " Niech żyie Cesarz odpowiedziały. Marszałek Murat wyraził między innem w swoiey w przemowie: " J. C. Mość nie mogł mi chlubnieyszego powierzyć zlecenia, iak przyozdobić znakami waleczności nayodważnieyszych ludzi w armii, z których się cała armiia francuzka składa. Niechay drżą wyspiarze, niechay drżą wszyscy, którzy się ważą ogłosić nieprzyiaciołmi Francyi.,,

W Marsylii czynią publiczne modły dla uproszenia pogody, gdyż od 14 dni padaią tam ustawiczne deszcze.

P. Desrouel, członek honorowey legii i półkownik 16 regimentu strzelcow konnych, który się wsławił nad brzegami kanału, iest koniuszem i kowalkatorem cesarskim mianowany.

Cesarz posłał przez pierwszego swego szambelana P. Remusat, kompoziście Lesuer piękną tabakierę z swoią cyfrą i napisem: " Cesarz Francuzow autorowi Bardow.,,

Stosownie do wyroku ministra wewnę-

trznego, w liceach i dalszych szkołach muszą także na przyszłość uczyć młodzież pływania.

W Amberieux, w departamencie Ainy, wyznaczono pięć centimow nadgrody za każdy funt szarańczy. W przeciągu 2 dni przyniesiono ich przeszło 500 funtow, które zaraz głęboko w ziemię zakopano. Gdy porachuiemy szkodę, iaką ta liczba uczynić mogła, tedy nadgroda iest względem niey niczem.

Przez ustawiczne deszcze i wylewy rzek ucierpiały także wiele urodzaie we Francyi.

Senator François de Neufchateau wyznaczył nadgrodę dla ucznia liceum, który nayłepszy zrobi wiersz na wstąpienie na tron Cesarza.

Na przybyłey nie dawno do Marsylii duńskiey fregacie Naiadzie powrociła do Francyi Pani Tainville, żona francuzkiego kommissarza handlowego w Algierze.

W Lionie zapowiedział P. Grimaud, że się puści w balonie na powietrze z koniem. Koń był wiklem opleciony, ale go balon nie mogł obiąc; zatem sam się tylko puścił.

Z Antwerpii d. 16, Sierpnia.

Cesarz powrocił już do Boulogne dla znaydowania się na wielkiey uroczystości woyskowey, która 15 w dniu iego imieniu w okolicy tego miasta obchodzona będzie, i na którą się już woyska od kilku dni gotuią. Cesarz oczekiwany ieszcze iest w naszych okolicach, uda się nayprzod do Bruxelli, gdzie dla ważnych okoliczności czas nieiaki zabawi, potem do Antwerpii.

W Ostendzie oglądał Cesarz flotylę pod kontra admirałem Verhuel. Na wieżach Ostendy i innych wysokich mieyscach rozstawiono szyldwachy dla dania znaku o zbliżaniu się Cesarza. W Boulogne rozdawać będzie Cesarz, iak wiadomo, w czworogranie z 100,000 ludzi znaki honorowey legii. Urodziny iego będą w Boulogne i tamteyszych okolicach 2000 wystrzałow z armat obchodzone.

Z Brest przybyło tu 100 cieślow okrętowych, więc znayduie ich się tu teraz 1500; lecz liczba ich ma bydź do 3000 pomnożona. Założono ieszcze na 7 nowych liniiowych okrętow podwaliny, tak iż wkrótce zobaczemy na naszym warsztacie 12 liniiowych okrętow. Tak z Bruxelli, iako i z Hollandyi przybywa tu bardzo wiele okrętowych materyałow. Oczekuiemy tu także 800 galerowych więźniow, którzy do prac portowych użytemi będą.

Z Korfu d. 2 Lipca. (Z Monitora.)

W Grecyi wybuchła woyna: woyska Ali baszy są przez kraiowcow pobite. Z Korfu wysłano wiele ładunkow do Parga. Załoga w Korfu nie tai się z tem, że posiłkuie Grekow.

Maior Christochi, dowodzący batalionem Albańczykow, zostaiących na żołdzie Rzpltey naszey, wyruszył do Parga. Z resztą Rzplta dopraszała się, aby Parga, Prevesa, Vonixa i Buntrintrum rossyyskim woyskiem były osadzone. Lubo nas nazywaią Rzpltą 7 wysp, wszelako senat nie maiąc żadnego znaczenia, imienia tylko swego pożycza.

Z Ratysbony d. 13. Sierpnia.

W nocy z d. 11 na 12 t. m. przybył tu Król Jmć Szwedzki pod imieniem hrabiego Haga z orszakiem 18 osób, i zaiechał do domu szwedzkiego posła P. Bildt. Przed iego przyiazdem stał już oddział arcykanclerskiego woyska przed domem posła, który czynił Królowi honory woyskowe i miał przed nim straż honorową trzymać, ale iey Król Jmć nie przyiął. Wczoray przedstawieni byli J. K. Mci różni posłowie, iako to C. K. kommissarz baron Hügel, dyrektoryalny poseł baron Albini, Arcy Xięco austryacki poseł baron Fahnenberg, Xżęco lubecki P. Koch i t. d. W wieczor była schadzka u P. Bildta, na którey znaydował się Król Jmć i grał z P. Albini wszachy. Dziś ogląda osobliwości miasta, a iutro w dalszą udaie się podroż. Szwedzki poseł przy wiedeńskim dworze P. Armfeldt znayduie się tu także.

DODATEK

DO N^ro. 71.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 2. Września 1804.

Dalszy ciąg Wiadomości o wyspie Anjuan.

W 16 wieku zatknęli tu Portugalczykowie swoię banderę i założyli osadę. Widać tu ieszcze więcey przy pryncypalnym meczecie, który im służył za kościoł; że zaś założenie bespiecznego portu na tey wyspie za rzecz niepodobną uznali, przeto ią opuścili i osiedli w Mozambiku; iednak domagali się o łupy od mieszkańców tey wyspy, którzy po ustąpieniu Europeyczyków znowu bez troskow żyli. Potem przybyła horda błąkaiących się Arabow na tę wyspę, i żadney nie miała trudności do opanowania ludu, który spokoynie żył bez broni; dumy, i chętnie przyiął Religią, obyczaie i zwyczaie swych nowych panow. (a)

Ta wyspa dobrze iest zaludniona i pełno ma wsi. (b)

Pryncypalnieyszych wsi czyli miasteczek iest pięć czyli sześć. Miasto placowi kotwic nayblizsze leży nad brzegiem morskim w bardzo nieprzyiesnym położeniu, gdyż iest górami otoczone, przez co powietrze iest parne i niezmiernie gorące, tak dalece, iż poiąd nie można iak to ludziom przyyść mogło na myśl, aby tu osiedli. Nadto ulice wysypane są czarnym palaiącym piaskiem. Pomimo tego iednak mieszkaią w tym mieście pierwiastkowi Arabowie, rodowici wyspiarze i Madagarskie niewolniki, z tych to składaią się trzy klassy tuteyszego obywatelstwa. Nad tem miastem panuie Arab będący Wazallem Króla, który o 4 mile daley w kraiu mieszka.

Pierwiastkowi Arabowie brunatny maią kolor ciała i dobrą postawę; rodacy zaś tey wyspy iako i ich niewolniki są czarni. Wszyscy czernią sobie rzęsy oczu, brwi i zeby; wszyscy strzygą głowy i noszą na nich kapturki. Ten sam maią ubior co Murzyni i Arabowie w Indyach; w pasię noszą sztylet; niewolnicy maią włocznie iakich w Madagaskarze używaią.

Ponieważ mieszkańcy są Mahometanami, przeto łatwo można się domyślić, iż wielożeństwo i między nich iest wprowadzone. Ich Saraie niedostąpne są dla wszystkich Europeyczyków. Wszystkie kobiety nawet i

(a) Sullivan *mówi: iż Sułtan Ajuanski pochodzi z rodu znakomitego Araba, który przed stem lat przymuszony był ustąpić z swoiey oyczyzny. Ten błąkaiąc się z swemi towarzyszami pomorzu dla znalezienia iakiego schronienia, zapłynął przypadkiem ku tey wyspie, która wszystkich wprawiła w zachwycenie; tu oni osiedli, a dobrzy wyspiarze chętnie się poddali panowaniu przezornieyszych od siebie ludzi. Jones powiada, iż przed dwoma set laty, ieden błąkaiący się Arab dostał się na tę wyspę, i przez swą rostropność i waleczność wyniosł się na rządcę, aż nakoniec usiadł na tronie. Raynal pisze, iż ten arabski zbieg był kupcem, który na początku wieku 17 portugalskiego szlachcica w Mozambiku zabił, i potem się tu z kilkunastu swoiemi ziomkami schronił.*

(b) *Liczbę mieszkańców naznaczaią tu* 20 *do* 30,000, *którzy w* 200 *blisko wioskach i w kilku miastach mieszkaią.*

niewolnice co żywo uciekaią, gdy się spotka z niemi Europeyczyk na ulicy. Po wsiach mniey są płoche, iednak nie można się ku nim bardzo zbliżać. Ci wyspiarze zdaią się bydź dosyć otwartego umysłu, tylko im brakuie wykształcenia. Będąc bardzo w potrzebach ograniczonemi, przekładaią ubostwo i próżnowanie nad pracę, i dla tego też ieszcze są nieokrzesanemi natury dziećmi bez wszelkiego światła.

W wspomnionym mieście znayduie się pięć meczetow, ale bez wszelkich ozdób, nie wydaiących się nawet bydź przeznaczonemi dla chwały boskiey. Na wniyściu do każdego z nich stoi woda dla umywania się podług obrządku religii. Zawsze wyspiarze wchodzą boso do swych meczetów, Europeyczykowie nie poddaiący się temu obrządkowi, wchodzą tam tylko, gdy nie ma w nich nikogo.

Mieszkańcy tey wyspy zdaią się powszechnie bydź łagodnemi i dobremi ludzmi; zachowuią gościnność, i podrożnych bardzo choynie częstuią w swych domach chłodzącemi rzeczami. (c)

(Reszta potem.)

(c) *Oprócz przykładow szlachetney gościnności i ludzkości tych wyspiarzow, które Jones wylicza, warta tu bydź umieszczonym co Sullivan w swych podrożach o nich przytacza. " W r. 1774 okręt angielskiey kompanii wschodnio indyyskiey, który tu przez pobłądzenie zapłynął, rozbił się o skały leżące z strony zachodniey. Nikt z ludzi nie zginął. Sułtan posłyszawszy o tem przypadku, natychmiast tam z swoiey rezydencyi pospieszył, i ile tylko można było zbliżył się ku owemu rozbitemu okrętowi. Tu z naypierwszemi panami obrał sobie stanowisko i zaraz wydał rozkaz do swych poddanych, aby każdy przybywał na ratunek maiętności tych cudzoziemcow. Potem obmyślił mieszkania dla nich, i we wszystko ich opatrzył, czego tylko potrzebowali. Sam miał dozor nad tem dziełem miłości bliźniego, i dopilnował wykonania swych rozkazow.*

Tym sposobem szlachetny ow Pan ciągle postępował w swoiey pracy, codzień osobiście przybywał na pomorze nayblizsze zdarzonemu nieszczęściu, i nie odstąpił póki cały ładunek nie był do szczętu wyratowanym. Wszystko z nawiększą sumiennością przechował, i gdy nieszczęśliwi do siebie przyszli, wydał każdemu, do czego który miał prawo. Tę wspaniałą ludzkość, tę szlachetną opiekę i tę miłą gościnność z nayczulszą wdzięcznością przyięła kompania indyyska, za co się Sułtanowi i iego nayznakomitszym poddanym naywybornieyszym odwdzięczyła podarunkiem. " — Tak się zaś ci dobrzy wyspiarze włożyli w podarunki, iż za każdą Europeyczykom wyświadczoną przysługę nadgrody się spodziewaią.

DONIESIENIA.

Ex parte Cæs. Regii Universalis Appellationum Tribunalis Galliciæ Occidentalis, omnes, & singuli, quorum interest, præsentibus certiores redduntur, post translatum ad Regium Forum Nobilium Lublinense Joannem Zachistal in Adiunctum Prothocolli Exhibitorum, Munus Ejus anteactum scilicet, Regii Judicii Criminalis Lublinensis assessoris, cum annuo salario quingentorum fl.rh. vacans esse. adeoque omnes, & singulos ad munus hoc aspirantes, & concurrere cupientes invitari, quatenus in præscripto hisce sex septimanarum termino, id est usquæ ad 1mam Octobris a. c. sua Petita debitæ & ordinate adstructa, ad hocce Rm. Appellationum Tribunal eo certius porrigant, quo secus præterlapso hoc termino, nulla porrectorum amplius reflexio habebitur.

Nicolaus Urbański.
Lewiński.

Ex Consilio C. R. Appelat. Tribunalis Gall. Occident.
Cracoviæ die 6 Augusti 1804.
Bern. Dwernicki.
Carolus Pratobevera.

Niżey podpisani maią honor donieść Prześwietney Publiczności, iż w kamienicy pod Nrem 333 na ulcy Swieckiey, otworzyli nowy handel sukien w różnych gatunkach, kazmirkow w naprzednieyszych gatunkach i innych towarow, z ktoremi każdemu życzącemu w przyswoitey cenie polecaią się.

Jan N. Richter i Kompania.

Magistrat C. K. i wolnego miasta Sandomierza ninieyszym publicznie wiadomo czyni, iż na rekwizycyą wysokich C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich iako Instancyi pertraktuiącey substancyą po niegdy Panu Ignacym Zakrzewskim, kamienica Konwikt zwana tu w mieście pod Nrem konskrypcyi militarney 79 sytuowana do rzeczoney massy Zakrzewskiego należąca, przez publiczną Licytacyą w dniach 30 Sierpnia, 28 Września i 31 Października t. r. 7 godzinie 9 ranney w Kancelaryi ratuszney pod następuiącemi warunkami sprzedaną będzie.

1. Cena fiskalna z szacunku tey Kamienicy wynikła, postanowiona iest w summie 287 ryńskich 59 kraycarow.

2. Chęć kupienia maiący 10tą część szacunku iako wadium dla bespieczeństwa Licytacyi złożyć powinien, ktora kupicielowi w summie z Licytacyi wynikaiącey przyięta będzie, innym zaś licytuiącym złożone wadia zaraz po skończoney licytacyi oddane będą.

3. Kupiciel długi dobra obciążaiące, ieżeli szacunek dobr nieprzenoszą zaspokoić będzie winien, iednak nie-pierwey aż dekretem sądowym iemu to nakazano będzie.

4. Resztuiącą summę z Licytacyi pochodzącą na długi nieobroconą w przeciągu 14 dni po potwierdzeniu Licytacyi do sądowego składu złożyć powinien.

5. Gdyby kupiciel resztuiącą summę w tym terminie do depozytu sądowego niezłożył lub warunkom licytacyi zadosyć nie uczynił, na iego niebespieczeństwo i wydatki nowa Licytacya rozpisana i tenże do wynadgrodzenia wszelkiey szkody obowiązanym będzie.

Gdy zaś stosownie do Aktu detaxacyi (ktory w gremiialney Registraturze w raz z opisaniem i rozmiarem przeyrzeć wolno) realność ta na 3 podzielona iest części i te części oddzielnie sprzedawane bydź mogą: przeto tak dla dobra Massy iako też w celu ułatwienia tey sprzedaży realność ta na pierwszych dwoch terminach częściami podług szacunku dla każdey w akcie detaxacyi oznaczonego sprzedawana będzie, na trzecim zaś terminie niezważaiąc na nabyte przez kogokolwiek w pierwszych dwoch terminach do części prawo, całkowicie pod Licytacyą poddana zostanie i ieżeli Liciti pretium większe z Licytacyi całkowitości iako z Licytacyi części wyniknie, temu kto całkowicie więcey ofiarował realność ta przyzna się, Licytanci zaś części w swych prawach upadaią.

W reszcie wierzyciele hipotekowani oraz upominaią się, aby praw swoich doglądali i przed lub pod czas samego aktu Licytacyynego nieoczekuiąc osobnego przypozwu z pretensy- mi swemi zgłaszali się.

J. Kiszelka.
Pogorzelski.
Rogoski.

Z Rady Magistratu C. K. i wolnego Miasta Sandomierza.
Dnia 17 Lipca 1804.
Jozef Polański, protok. i exped.

1) Licytacya Propinacyi mieyskiey Miechowskiey to iest: Prawo Piwa i Miodu warzenia, iako też Wodkę palenia i Szynkowania odprawiać się będzie dnia 12 Września.

2) Taż arenda na dniu 1go Listopada 1804 zacząć i na dniu ostatniego Października roku 1807 kończyć się będzie.

3) Przeszłoroczna dzierżawna kwota, to iest 510 ryń. 46 ½ kr. na fiskalną cenę się ustanawia.

4) Maiący więc chęć nabycia wzmiankowaney dzierżawy, na wyznaczonym dniu zrana opatrzeni z 10tą częścią fiskalney summy t. c. 51 ryń. 5 kr. iako wadium w kancellaryi mieyskiey w Miechowie znaydować się maią, w ktorey im punkta teyże dzierżawy w rodowitym ięzyku przeczytane będą. W Krakowie dnia 31 Lipca 1804.

Na dniu 12 t. m. Września odprawiać się będzie w tuteyszym C. K. Urzędzie Cyrkuarnym o godzinie 9 zrana Licytacya Kamienicy na ulicy Spitalney pod Nr. 606 sytuowaney; życzący sobie tego kupna, maią się na zwyż wyznaczonym dniu i godzinie w tuteyszym C. K. Urzędzie znaydować, gdzie im dalsze kondycye kupna oznaymione będą.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa Gallieyi zachodniey ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż 20 Września r. b. o zwyczaynych godzinach rannych i popołudniowych różne ruchomości iako to: suknie, bielizna, pościel, stolarszczyzna, niektóre kleynociki, książki i różne drobiazgi po zmarłym Panu Dawidzie Kopeckim C. K. Appallacyynego trybunału Kancelliście pozostałe, na Szewskiey ulicy w kamienicy Pana Dominika Oestrichera przez publiczną licytacyą więcey daiącemu sprzedane będą.

Gollmayer.
Kanstein.
Łodcinski. *Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.*
Dnia 3. Sierpnia 1804.
Plenta.

Na dniu 11tym Listopada na mocy Gubernialnego Wysokiego Rozporządzenia dd. 27go Lipca r. t. Nr. 29,701 w Expediturze C. K. Gallicyyskiey, Redakcya Gazety tuteyszey na trzy następuiące lata to iest od 1go Ianuaryi 1805 aż do ostatniego Decembris 1807 przez publiczną licytacyą temu wypuszczona będzie, który się naytańszey prenumeracyi i ceny obwieszczeń podiąć zechce.

Kondycye, których się Redaktor teyże Gazety podiąć ma, są następuiące.

1mo Tenże co tydzień 2 Gazety naymniey o 1 arkuszu, za cenę prenumeracyi przy licytacyi nabytą wydawać ma.

2do Ceny Pillera przy teraźnieyszey licytacyi za fiskalne przyięte będą.

3tio Podpada ta Gazeta, iako wszystkie inne do druku podaiące się pisma, zawsze wprzód tuteyszey cenzurze.

4to Redaktor iest obowiązany wszystkie koncepta Gubernialne, wszystkie patenta do publikowania zdatne, cyrkularze, obwieszczenia, opisania zbiegłych, kradzieży i t. d. w teyże Gazecie bezpłatnie umieścić, iako też.

5to Każdey Gazety 3 Exemplarze dla naywyższey C. K. kancellaryi 19 dla potrzeby C. K. Gubernium, do Expeditury Gubernialney bezpłatnie wydać, zaś.

6to Za wszystkie obwieszczenia, iako to uwiadomienia licytacyi, urzędowne powołania &c. &c. Zgodzoną przy licytacyi zapłatę w gotowiznie odbierze.

7mo Pozwala się temuż od inszych C. K. urzędów i od osób prywatnych za każdy wiersz obwieszczać się maiącey sztuki, tę kwotę żądać, która przy licytacyi ugodzona zostanie.

8vo Z strony C. K. dyrekcyi policyyney iemu codzień regestr przybyłych osób do Lwowa osobliwie pod czas kontraktowey pory, do bezpłatnego umieszczenia w Gazecie wydawany zostanie.

9no Wysyłanie teyże Gazety uwolnione od poczty zostanie, iednakowoż Redaktor obowięzuie się wszystkie obwieszczenia ubogich bezpłatnie w Gazecie umieścić.

10mo Tenże przy swoim składzie znak C. K. Orła używać może, iednakowo nie wolno mu będzie C. K. Herbem się pieczętować. Nakoniec.

11mo Wszelka pomoc iemuż, do spokoynego używania prawa w wydaniu ninieyszey Gazety dana będzie.

Maiący chęć podiąć się ninieyszych punktów na zwyż wyrażonym dniu o 10 godzinie z rana tutay znaydować się maią. W Lwowie dnia 7. Augusta 1804.

D. 10 Września r. b. będzie w Urzędowie zaarędowana mieyska propinacya i mostowe więcey daiącemu. Cena wywołania propinacyi iest 904 ryn. 10 kr. Mostowego 122 ryn. 1 kr. Maiący chęć licytowania, zechcą się z potrzebnym wadyum na mieyscu w wyżey oznaczonym czasie znaydować.

(Przy ninieyszey Gazecie znaydzie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 71.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

W Krakowie dnia 1. Września 1804.

DONIESIENIA.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey Zydowi Anschel Elias ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż P. Jędrzey Wolff obywatel i kupiec tuteyszy do tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu iako też przeciwko Samuelowi Samuel, w sprawie o zapłacenie 400 ryń. wraz z prowizyą i expensą prawną żałobę podawszy o sądową pomoc, co sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego tegoż Anszel Elias pomieszkania mieysca, albo w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się, temusz Anszel Eliæ tu będącego adwokata Bienkiewicza z iego niębespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniu 11 Mca: Października roku 1804 albo sam stanął albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał albo nakoniec innego którego kolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu Sądowi oznaymił zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie naypotrzebneysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinna. Takbowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 28 *Czerwca* 1804.
Plinta.

Dnia 6 Oktobra r. b. z strony C. K. prefektury Radłowskiey Prebenda kaznodzieyska w Tarnowie 1mi ministerii zwana, do funduszu Religii należąca, przez publiczną licytacyą nay więcey ofiaruiącemu w arędę trzech letnią, to iest od 6 Stycznia 1805, aż do 5go Stycznia 1808 wypuszczona zostanie.

Zyczący sobie nabycia arędy tey zapraszaią się na wyżey spomniony dzień godzinę 9 ranną do Tarnowskiey C. K. cyrkularney kancellaryi z tym uwiadomieniem, iżby każden licytant od ryń. 305 kr. 56 ceny fiskalney z vadium zł. ryń. 30 kr. 35 ⅗ wynoszące był zaopatrzony, i że arędowny possessor wszelkie iakiekolwiek imie maiący do teyże Prebendy potrzebne reperacye własnym kosztem załatwiać obowiązanym zostanie.

Dalsze arędy kondycye, iako też wyiaśnienia teyże prebendy tyczące się, oraz do niey należące przyległości, każdego czasu w kancellaryi C. K. kam. prefektury Radłowskiey zazgłoszeniem do licytowania chęć maiącym okazane zostaną. Niepołomice.

C K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey uwiadomiaią niniejszym Edyktem JP. Katarzynę Samulewiczową, iż Józef Łosinka, czyli Leon Głowienka prosty żołnierz regimentu Wirtenberg, przeciwko sukcessorom ś. p. Franciszka Samulewicza iako to Ludwiko-

wi Samulewiczowi, Salomei Samulewiczownie, Ewie z Samulewiczow Zawadzkiey, Agnieszce z Samulewiczow Moszyńskiey, Stanisławowi Samulewiczowi, i Katarzynie Samulewiczowey o zapłace ie 251 zł. ryn. za rzeczy przez Franciszka Samulewicza nie sprawiedliwie zabrane, do sądow tuteyszych żałobę podał, i pomocy Sądowey dopraszał się.

Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego iey mieszkania, tey tuteyszego sądowego adwokata Dyaczyńskiego z iey szkodą i niebespieczeństwem zastępcą ustanowiły, z którym ta sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie; napomina się ona nieyszym Edyktem, aby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi się stawiła, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddała, lub innego sobie patrona obrała, i tego Sądowi wymieniła, i oraz tych podług prawa używała krokow, które się do obrony swey sprawy użytecznemi bydź zdaią; gdyby bowiem tego nieuczyniła i swą zaniedbała sprawę samaby sobie szkodę może iaką ztąd wynikaiącą przypisać winną była. Dan w Lublinie dnia 18 Czerwca 1804 roku,

Michałowski.
Purtscher.
Domasławski,

Z Rady C. K. sądow szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Rayski, sekr.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem Ur. Rocha Bętkowskiego, iż Józef i Thadeusz Sierakowscy przeciwko niemu w punkcie okazania pod przysięgą maiątku po zmarłym Kaietanie Bętkowskim pozostałego c. s. c. do Sądow tuteyszych żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się.

Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mięszkania, iemu tuteyszego sądowego adwokata Obniskiego za obrońcę z iego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym taż sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, napomina się onegoż ninieyszym Edyktem, aby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub innego sobie patrona obrał, i tego Sądowi wymienił, i oraz tych podług prawa użył krokow, które się do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź zdaią; gdyby bowiem tego nieuczynił, i swą zaniedbał sprawę, samby sobie szkodę może iaką ztąd wynikaiącą przypisać winien był. Dan w Lublinie dnia 3. Lipca 1804

Michałowski.
Purtscher.
Hr. Bubna,

ZRady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel: Galicyi Zachod:
Rayski, sekr

C. K. Sąd prowincyonalny Szlachecki Lubelski Gallicyi Zachodniey, Ur. Placidowi Łoscieiowskiemu, ninieyszym Edyktem oznaymuie, że adwokat Obniski iako obrońca spraw massy krydalney Franciszka Brzożowskiego sprawę (przeciwko teyże massie krydalney przez Teressę z Dąbskich Witosławską między Ignacego Witosławskiego małżonkę, a małoletnich Ignacego, Kajetana i Heleny matkę i opiekunkę o summę 3649 czer: zł. ustanowioną) na niego przeniosł, i żałobę do sądu podał, i pomocy sądowey dopraszał się.

Gdy zaś sąd tuteyszy dla iego niewiadomego mieszkania, iemu tuteyszego sądowego adwokata Dyaczyńskiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowił, z którym ta sprawa podług przepisanego prawem dla Gallicyi zachodniey porządku sądzona i ukończona będzie. Przeto on nineyszym Edyktem napomina się, ażeby w przeciągu dni 90 przed tym sądem stawił się, i wyznaczonemu dla siebie patronowi dokumenta i dowody podał, albo innego adwokata za obrońcę obrał, tego sądowi wymienił, i to podług prawa czynił coby do obrony swey sprawy naypożytecznieyszego bydź sadził, gdyż sprawy swoiey zaniedbania wynikaiącą szkodę, sam sobie przypisać winien będzie.

Dan w Lublinie dnia 18 Czerwca 1804.

Kaiet. Michałowski V. P.
Domasławski,
Nitsch,

Z Rady C. K. Sądow szlache: Lubel. Gall. Zachodniey.
Robsin.